

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z poczta: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrya od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOŚCIAMI wynosi:  
Na trzeci kwartał 1856 od 1go lipca do ostatniego września:

na miejscu . . . . . 3 zlr. 45 kr.  
z poczta . . . . . 4 zlr. 30 kr.

Należytość (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Nizsza Ormiańska Nr. 347.

### PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Księstwa naddunajskie. — Turcya. — Persya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące. — Książę Gorczaków wyjeżdża. — Br. Krauss z urlopem. — Ministrowie tureccy. — Egzaminy dyplomatyczne.)

**Wiedeń, 14. czerwca.** Powołany przez Jego Mości Cesarza Rosyi na inne stanowisko, zawierzytelny przy Najwyższym cesarskim dworze dotychczas w charakterze nadwyzajnego posła i pełnomocnego ministra książę Gorczaków, miał zaszczyt dnia 11. b. m. doręczyć Jego c. k. Apostolskiej Mości na osobnej audyencyi swe listy odwołalne.

Na cześć pobytu rosyjskiego ministra, księcia Gorczakowa, wyprawił dziś Jego Excelencya minister spraw zagranicznych ucztę, na którą cześć dyplomatycznego ciała była zaproszona.

Jego Excelencya radca państwa baron Krauss odjechał wczoraj z urlopem do Pragi i Lwowa.

Cesarsko-rosyjski minister książę Gorczaków odłożył swój odjazd do Petersburga na przyszyły czwartek. Książę doznaje tu we wszystkich kołach szczególniejszych względów.

Jego Wysokość Wielki Wezyr Ali Basza przybył tu wczoraj rano w towarzystwie tureckiego dyplomaty Isam Beja z Paryża i zabawi około 14 dni w Wiedniu.

Przybył tu także Sulejman Basza, generał-gubernator Smyrny.

Na mocy nowych ustaw naukowych ogłaszają się rozporządzeniem wysokiego ministerstwa spraw zewnętrznych przepisy względem egzaminów dyplomatycznych, które składać mają kandydaci do koncepcyjnej służby ministerstwa spraw zewnętrznych a do których przypuszeni zostają tylko ci, którzy złożyli trzy teoretyczne egzamina ogólne (*Staatsprüfungen*), i umieją język francuski tudzież angielski albo włoski. Egzaminować będzie mianowana przez ministra spraw zewnętrznych komisya, złożona z wyższego urzędnika ministertwa jako prezydenta i dwóch asesorów. Egzamin dzieli się na ustny i pisemny. Na egzaminie ustnym rozpoznawa się wiadomości kandydatów z całego prawa narodów, dyplomatycznej historii państwa, austryackiego internacjonalnego prawa prywatnego. Na egzaminie pisemnym przedłoży kandydatowi każdy z komisarzy egzaminujących kwestyę na piśmie o jednym z wymienionych przedmiotów. O skutku egzaminu przedłoża komisarzy sprawozdanie ministrowi, który kandydatowi wyda świadectwo uzdolnienia. Przepisy egzaminu w akademii orientalnej nie doznają przez to rozporządzenie odmiany.

### Ameryka.

(Otwarcie parlamentu brazylijskiego. — Sprawy w Kanadzie. — Sprawy domowe w Kalifornii.)

Parlament brazylijski został otwarty na dniu 3. maja cesarską mową od tronu. O handlu niewolnikami znajduje się w niej następująca wzmianka: „Pomimo wszelkich środków użytych do przytłumienia tego haniebnego handlu poważyło się kilku awanturników zapuszczać w nowe spekulacye. Ale czujność rządu mego, wsparta opinią publiczną, znieweczyła ich plany, i mam nadzieję, że tak zawsze będzie. Handel niewolnikami ustał już zupełnie w całym państwie.“

**Quebeck, 24. maja.** Ministeryum, które teraz ustąpiło, zmodyfikowane będzie zapewne wstąpieniem jakiego liberalnego lub liberalno-konserwatywnego członka, i wkrótce obejmie znów ster

rządu. — Jenerałny gubernator w Kanadzie otrzymał z Anglii depesze z tem zawiadomieniem, że z 5ciu angielsko-amerykańskich pułków przeznaczono 3 do Kanady.

— Według doniesień z *Kalifornii* z 5. maja prowadzono dalej wojnę przeciw Indyanom w ziemstwie oregońskim i washingtonskim; Indyanie odnieśli kilka klęsk. W hrabstwie Mariposa zamordował oddział Amerykanów 20 Meksykanów i Chyleńców pod pozorem, jakoby Chyleńcy mieli wprzód zamordować kilku Amerykanów. Amerykanie wezwali wszystkich Chińczyków, Meksykanów i Peruanów do wyjścia z kraju. Ochotnicy, którzy walczyli z Indyanami uskarżają się na brak żywności, i w ogóle na wielką niedbałość ze strony intendentury.

### Portugalia.

(Przesilenie ministeryalne.)

Statek pocztowy „Tamor“ przywiózł do Southampton następujące wiadomości z *Lizbony* z 5go czerwca:

„Gabinet Saldanha-Magalhaen podał się do dymisji, ponieważ Król się wzbraniał mianować kilku nowych parów, by przyjętym w izbie deputowanych znaczną większością projektom, z których jeden tyczy się notowania bonów portugalskich na giełdzie, a drugi nowej pożyczki na budowę kolei żelaznych, zapewni zwycięstwo także w izbie parów. Król wezwał hrabiego Lavradio, ambasadora portugalskiego w Londynie, za pomocą depeszy telegraficznej, ażeby zajął się złożeniem nowego gabinetu. Ale ponieważ uznano za rzecz niepodobną oczekiwać jego przybycia, przeto ofiarowano prezydentowi izbie deputowanych, panu Giulio Gomes da Silva Sanchez prezydenturę ministrów i ministeryum spraw wewnętrznych, inne zaś ministerya pp. Loulé, Sa Bendeira i Joze Jorge Lurein, i zdawało się prawie niepodlegać żadnej wątpliwości, że ci panowie obejmą najważniejsze departamenta. Mówiono także, że margrabia Felipe de Souza obejmie ministeryum sprawiedliwości. Lizboński korespondent dziennika *Times* uważa za rzecz podobną do prawdy, że Giulio Gomes nieodstąpi od projektu swego poprzednika co do bonów portugalskich, ale za to notowanie na giełdzie zastąpi innym równie korzystnym środkiem. Książę Saldanha dopomagał Królowi w składaniu nowego gabinetu. Gdy Tamar wypływał z Tagu, znajdował się w porcie tylko jeden obcy okręt wojenny, francuski paropływ „Perdrix.“

### Hiszpania.

(Śledztwo w sprawie komplotu. — Posag Infantki Amelii. — Pojedynek. — Olozaga ambasadorem. — Posiedzenie Korteżów z 6. — Depesza z 9. czerwca.)

Ajentarze Havas piszą z *Madrytu* z 6go czerwca: „Skutkiem śledztwa rozpoczętego w sprawie mniemanego komplotu przyaresztowano kilka osób, między temi pewnego znanego autora i zerranta jakiegoś dziennika. — Dekret królewski nadaje posłowi w Paryżu, panu Olozaga, stopień i godność ambasadora, ale bez podwyższenia płacy. — Kortezy uchwaliły na tajnem posiedzeniu odroczyć sesyę z początkiem lipca aż do października. — Infantka Amelia, narzeczona księcia bawarskiego Adalberta, otrzyma w posagu 4 miliony realów, a oprócz tego jeszcze znaczną sumę od ojca. Nadto posiada Infantka także uzyskane przez losowanie niezmiernie kosztowne klejnoty swej matki, do których Królowa nadała jeszcze inny kosztowny garnitur. — W Walencji odbył się między pewnym oficerem sztabowym i wicekonzulem angielskim pojedynek na szable; konzul został zabity a oficer lekko raniony.“

— Na posiedzeniu Korteżów dnia 6. czerwca odrzucono przy głosowaniu 100 głosami przeciw 96 propozycyę przedłożoną ze strony partyi progresistów, by Kortezy żądały wyjaśnień od ministeryum, dla czego też jenerałny kapitan Katalonii zamknął klub progresistów w Barcelonie. Minister wojny wystąpił stanowczo przeciw tej propozycyi z oświadczeniem, że ministeryum uważa rzecz

te za kwestyę gabinetową, a po tem oświadczeniu zapadła decyzja powyższa.

Depesza z **Madrytu** z 9. czerwca donosi: „Plan zaczepny ze strony progresistów przeciw gabinetowi spełzył na niczem po zjednoczeniu się partyi ministeryalnej z Prawą.“

## Anglia.

(Nowiny dworu. — Reformy w procedurze karnej.)

**Londyn**, 11. czerwca. Dwór królewski przesiedlił się wczoraj z pałacu buckinghamskiego do Windzoru. — P. Fillmore, dawniejszy prezydent Stanów zjednoczonych, zwiedził przedwczoraj kilka najznakniejszych fabryk w Manchester i udał się wczoraj do Liwerpolu. Dawniejszy prezydent republiki murzyńskiej Liberia, p. Roberts, był wczoraj z wizytą u ministra kolonii, p. Labouchere.

— Brak publicznego w Anglii instygatora i wynikające ztąd niedogodności w sadownictwie spowodowały Izbę niższą w lutym r. b. do mianowania wydziału, który przedłożyć ma sprawozdanie swe w tym względzie i zaproponować reformy potrzebne. Raport wydziału jest już teraz wykończony: Zajmuje się najprzód: obecnym stanem i niedogodnościami procedury kryminalnej w Anglii. Powtore: procedura kryminalna w takich krajach, gdzie sa instygatorowie publiczni, jak na przykład w Irlandyi, Szkocyi i zjednoczonych Stanach Ameryki. Po trzecie: projektem reform odpowiednich.

## Francya.

(Poczta paryska. — Opieka nad dziećmi różnego wieku z następcą tronu. — Marszałek Randon w podróży do Paryża. — Nowiny dworu. — Meeting w Londynie na dotkniętych powodzia.)

**Paryż**, 11. czerwca. Według doniesienia w *Monitorze* zgłosiło się 3600 rodzin do ministeryum Domu cesarskiego na ogłoszone postanowienie, że Ich MM. Cesarstwo, wszystkie dzieci urodzone we Francyi tegoż dnia co i Cesarzewicz trzymać będą do chrztu. Prefektem polecono wywieść się o położeniu rodzin, do których dzieci te należą, a podupadłym dano już wsparcie. Budżet listy cywilnej Cesarza przyjmuje na siebie sumę przeznaczoną na wsparcie ubogich rodzin tych dzieci, a oprócz tego zajmą się Ich MM. Cesarstwo także losem dzieci osieroconych.

Depesza z Marsylii z dnia wczorajszego donosi: „Jeneralny gubernator Algieryi, marszałek Randon, który dnia dzisiejszego tu przybył, udał się niezwłocznie w dalszą podróż do Paryża. Żniwo w Afryce bardzo pomyślne. W Marsylii ceny zboża spadły.“

— Kardynał-legat miał dziś uroczyste posłuchanie u Cesarza. Jej Mości Cesarzowej złożył już wczoraj wizytę i wręczył Jej poświęconą różę złotą w darze od papieża.

— Prefekt departamentu Sekwany otrzymał od lord-majora w Londynie pismo następujące:

Mansion House w Londynie.

Panie Prefekcie! Mam zaszczyt uwiadomić pana, że na powszechne życzenie moich współobywateli zwołałem meeting na dzień 13. czerwca w chęci wyrażenia współuczucia dla dotkniętych powodzia w południowych stronach Francyi i ażeby przyczynić się do subskrypcyi utworzonej w Paryżu pod twoją panie prefekcie opiekę. — Proszę przyjąć wyraz mojego poważania. Upraszam też o odpowiedź, bym ją mógł odczytać na meetingu.

*Dawid Salomons, Lord-Mayor.*

## Belgia.

(Królowa Amelia w przejeździe do Anglii.)

**Bruksela**, 11. czerwca. Królowa Marya Amelia wyjechała dziś zrana w towarzystwie księcia i księżny Nemours z Ostende, dokąd oba królewicze i księżna brabancka ją odprowadzali — belgijskim paropływem „Diamant“ z powrotem do Anglii. Z Brukseli odprowadzał ją król i księżna Charlotte do stacyi najbliższej.

## Szwajcarya.

(Przechód legionistów. — Ubóstwo.)

**Berna**, 8. czerwca. Towarzystwo angielskie stara się otrzymać przyzwolenie rady federacyjnej na to, ażeby dla legionistów cudzoziemskich, jeśli po rozpuszczeniu ich wypadało im przejeżdżać przez Szwajcaryę, zamiast formalnych paszportów dostateczne były marszruty wojskowe. Rada federacyjna przedłożyła tę kwestyę departamentowi sprawiedliwości i policyi; zachodzą jednak rozmaite trudności w tej mierze.

— Wszystkie dzienniki berneńskie zapełnione są uwagami nad niedostatkiem, w jaki pograżyło kanton ubóstwo. Z 375.000 mieszkańców, których liczy niemiecka część kantonu, jest 54.000 tak ubogich, że ich muszą wspierać gminy lub dobrowolne towarzystwa dobroczynności. Wyobraźmy sobie, z siedmiu mieszkańców zawsze jednego, który potrzebuje wsparcia! Dotychczas uchodził urząd Schwarzenburg za Irlandyę berneńską. Teraz okazuje się z ogłoszonych tabeli statystycznych, że na powiatach Signau i Trachselwald cięższe jeszcze większe, prawdziwie nieznośne ubóstwo.

## Włochy.

(Misya kardynała Patrizzi. — Decretum urbis et orbis.)

**Rzym**, 4. czerwca. Jeneralny wikaryusz kościoła katolickiego, kardynał Patrizi, zastępuje Papieża przy świętym akcie w Paryżu nie tylko w czynności kapłańskiej, ale także jako ojciec chrzestny. Jego Świątobliwość posyła Cesarzowej Francuzów na ręce kar-

dynała poświęconą ostatnimi czasy różę złotą, — egzemplarz tak wspaniały i kosztowny, jak mało który z dawniejszych, gdyż pieńki, listki, pączki i kwiaty są prawie okryte drogiemi kamieniami. Przy uroczystem doręczeniu tego upominku, ma kardynał odmówić ułożoną umyślnie do tego formułkę, którą przytaczamy tu dosłownie: „*Accipe Rosam de manibus nostris, quam ex speciali commissione Sanctissimi in Christo Patris et Domini Nostri Domini Pii Divina Providentia Papae Noni nobis facta Tibi tradimus, per quam designatur gaudium utriusque Jerusalem, scilicet triumphantis et militantis Ecclesiae; per quam omnibus Christi fidelibus manifestatur flos ipse speciosissimus, qui est gaudium et corona Sanctorum omnium. Suscipe hanc tu, dilectissima filia, quae saecundum saeculum nobilis, potens ac multa virtute praedita, ut amplius omni virtute in Christo Domino nobiliteris tamquam rosa plantata super rivus aquarum multarum, quam gratiam ex sua uberanti clementia tibi concedere dignetur, qui est Unus et Trinus in saecula saeculorum. Amen.*“

Świętej kongregacyi indulgencji i św. relikwii, którą według instytucyi ś. p. papieża Klemensa IX. w konstytucyi z 6. lipca 1669 zaczynającej się od słów: „*In ipsis Pontificatus Primordiis*“ upoważniono do załatwienia wszelkich trudności i wątpliwości, uchylenia przygodnych nadużyć, wzbronienia drukowania fałszywych, poprzecinanych lub niedokładnych indulgencji, do rozpoznawania i sprawdzenia już drukowanych — przedkładano powtórnie indulgencje drukowane, które mimo to, że są całkiem fałszywe, poprzecinane i niedokładne, jednak w niektórych miejscach bądź to w złym zamiarze, bądź z niedbałości i bez otrzymania pozwolenia były drukowane i rozszerzane. Ztąd wynikło, że prawowiernych w błąd wprowadzano, a indulgencje podano na posmiech nieprzyjaciołom kościoła.

Z tej więc przyczyny ogłosiła św. kongregacya na zborze powszechnym w Watykanie dnia 31. marca r. b. kilka takich indulgencji drukowanych za podrobione, nieważne i niedokładne, i poleciła biskupom, w których dycezyach indulgencje wspomniane rozszerzono, by ściśle przestrzegali dopełnienia dekretów wydanych w tym względzie ze strony św. kongregacyi.

A że niepodobna wszystkich pism niniejszych, w których zawierają się fałszywe, niedokładne i poprzecinane indulgencje, scięgać i uchylać za każdym ich pojawieniem się dekretami osobnymi, przeto na audyencyi z 14. kwietnia 1856 (na której J. Ś. papież aprobował powagą swą apostolską sentencje najznakomitszych Ojców kościoła, a przytem oświadczył życzenie, by co do nieocenionego skarbu indulgencji działało się wszystko pobożnie, świątobliwie i z prawością nieskazitelną) polecił Ojciec św. na mocy tego dekretu upomnieć wszystkich biskupów całego świata, aby według wszelkiej swej możności i z dołożeniem najgorliwszych usiłowań tego przestrzegali, by fałszywych i poprzecinanych indulgencji nie tylko nie rozszerzano i od prawowiernych chrześcian odbierano, lecz nadto aby wydane ze strony św. kongregacyi dekreta, mianowicie zaś względem drukowania i ogłaszania indulgencji a przedewszystkiem, by przestrzegano dekretu wydanego dnia 19go stycznia 1756 i od ś. p. papieża Benedykta dnia 28go tegoż miesiąca potwierdzonego, który brzmi w te słowa:

„Doświadczono już tego, że wiele powszechnych przyzwoleń i indulgencji wydawano bez wiedzy św. kongregacyi, z kąd wynika wiele nadużyć i zawikłań, zaczęm po głębokim namyśle postanawia się dekretem niniejszym, by wszyscy, którzy odtąd otrzymają takie przyzwolenia powszechne, złożyli pod karą unicestwienia łaski otrzymanej jeden egzemplarz przyzwolenia sekretaryatowi wspomnianej kongregacyi świętej.“

Dla łatwiejszego odróżnienia indulgencji fałszywych i poprzecinanych od prawdziwych i rzetelnych, poleca się biskupom odczytać naukę, jaką wspomniany papież ś. p. Benedykt XIV. podał o tym przedmiocie w dziele co do synodów dycezalnych. A gdyby z tem wszystkim zachodziły jeszcze wątpliwości względem autentyczności niektórych indulgencji, natenczas odnieść się mają do św. kongregacyi dla wyjaśnienia tych wątpliwości.

Dan w Rzymie z sekretaryatu św. kongregacyi indulgencji, dnia 14. kwietnia 1856.

(L. † S.)

F. Kard. *Asquinius*, prefekt.

A. *Colombo*, sekretarz.

## Królestwo Polskie.

(Odwiedziny księcia Gorczakowa u hr. Uruskich.)

**Warszawa**, 13. czerwca. *Gazeta Warszawska* donosi: Onegdaj JO. książę Gorczakow, Namiestnik królestwa, zaszczycił wraz z JO. księżną, córkami i synem don. JJ. WW. Hrabów Uruskich, marszałkowską szlachty gubernii warszawskiej, przyjmując u nich wystawny obiad i w gronie wszystkich prawie członków rady administracyjnej, oraz najznakomitszych osób obojga płci. Najpiękniejszy wieczór uprzyjemnił po obiedzie rozrywkę na wspaniałych tarasach, które zdobią pałac hrabiów od strony pałacu Kazimierowski, a która też trwała godzin kilka.

## Rosya.

(Domy drewniane w Petersburgu i Moskwie zabronione. — Oplaty po komorach lądowych i morskich. — Wiadomości bieżące.)

**Petersburg**, 2. czerwca. W głównych dzielnicach Petersburga nie wolno już oddawna stawiać domów drewnianych. Rozporządzenie to rozciągnięto teraz także na Moskwę, i w ogłoszonym

rozkazie cesarskim wyznaczono dokładnie miejscowość, wśród której nie wolno na przyszłość budować domu z drzewa.

— Monitor belgijski ogłasza następujące pismo:

Petersburg, 31. maja 1856.

„Panie Ministrze! Po wybuchnięciu wojny, kiedy porta rosyjskie blokowane były przez floty mocarstw sprzymierzonych, zniżył rząd rosyjski dla ułatwienia komunikacji handlowej z zagranicą znacznie swoją taryfę celną od przywozu towarów lądem, a mianowicie towarów kolonialnych. — Po nastąpieniu zaś podpisaniu pokoju chodziło przede wszystkim o rozpatrzenie się w tych środkach, które tylko na czas wojny trwającej zaprowadzono, a po dokładnem ich rozpoznaniu postanowił rząd cesarski *pozostawić rzeczy te w teraźniejszym ich stanie*. A że w ciągu nadchodzącej jesieni dokonana być ma *bardzo znaczna modyfikacja* w powszechnej taryfie celnej, i że prócz tego niewielka tylko urosłaby korzyść dla skarbu publicznego z odwołania środków wspomnianych przed dokonaniem rewizji taryfy, i niewynagrodziłaby tych niedogodności, reklamacy i strat w razie utrudnienia przywozu towarów lądem, przeto postanowił rząd rosyjski utrzymać do dalszego jeszcze czasu dozwolone zniżenie taryfy celnej. Cesarskie urzęda celne mają więc pobierać cło u granic nadmorskich od towarów zagranicznych według dawniejszej taryfy powszechnej, lecz natomiast u granic lądowych według taryfy niższej na czas wojny.

Minister-rezydent w Petersburgu  
wicehrabia Jonghe.“

— Z Izmailowa (pod Moskwą) donoszą, że nadzwyczajny poseł perski Saif-Ul-Mulk-Abbas-Kuli-Chan zwiędził w powrocie sławny w tem mieście szpital wojskowy. Przyjęto go z wielkimi honorami, i wyprawiono dlań ucztę wspaniałą, na której wznoszono toasty z życzeniem utrzymania przyjaznych stosunków między Rosją i Persją. Poseł perski wyraził się z wielką pochwałą o wzorowym porządku w lazarecie wojskowym, złożył na rzecz inwalidów darem 400 rubli srebrnych.

W Petersburgu wyszła niedawno książka ciekawa, zawierająca kazania Arcybiskupa Augustyna, metropolity moskiewskiego, miane roku 1812. Metropolita ten służył z krasomowstwa, i nazywano go Chryzostomem wtórym. Potąd była większa część tych kazań w rękopismie. — Z Moskwy donoszą, że w jednej z fabryk tamtejszych zachorowało i w kilka godzin umarło 14 robotników najadłszy się ryby solonej. Niedawno przed tym wypadkiem ogłoszono rozporządzenie policyjne względem wystrzegania się ryb zepsułych, a teraz ponowiono to rozporządzenie.

— W Maryampolu w Rosji zamknięto stację telegraficzną, natomiast otworzono telegraficzną stację w Kownie.

## Księstwa Nadunajskie.

(Pożegnawcze poselstwo księcia Ghiki i odpowiedź Dywanu.)

*Gazeta de Moldovia*, urzędowy organ rządu multańskiego, ogłasza dnia 17. (29.) maja dwa ciekawe dokumenta, a mianowicie pożegnawcze poselstwo księcia Jerzego A. Ghyka do jeneralnego dywanu z 10. (22.) maja i odpowiedź dywanu. Po dokładnem wyjaśnieniu wszystkich za rządów księcia środków przedsięwziętych kończy poselstwo temi słowy: „To jest moi panowie, przegląd głównych ulepszeń, jakie zaprowadzono w szczególnych departamentach w ciągu siedmioletnich rządów naszych. Możemy słusznie chlubić się niemi. Z tem wszystkiem jednak znajdzie się obok zaspokojenia i troska. Wypadki niedozwołyły nam dokonać tego wszystkiego, czego patriotyzm nasz i troskliwość o dobro powszechne tak gorąco pragnęły. Spodziewam się, że droga ojczyzna nasza oceni nasze dobre chęci i usiłowania. Rzecz dobra i pożyteczna zawsze przychodzi z trudności, szczególnie zaś w czasach tak krytycznych, jakieśmy przebyli. Miejmy nadzieję, że wkrótce już nadejdzie ta chwila, gdzie pod auspicjami Dworu zwierzchniczego i wielkich mocarstw europejskich przywrócone będą dawne prawa ojczyzny naszej, granice nasze rozprzestrzenione, a konstytucja nasza według wymagań kraju przekształcona.“

W adresie odpowiadającym przychodzą te słowa:

„Z poglądem na dopełnione czynności rządowe Waszej księżęcej Mości uznaje Dywan, że W. k. M. przestrzegając praw krajowych, i że różnemi ulepszeniami po części już dokonaniem, częścią zaś dopiero zamierzonymi przygotowałeś pomyślną przyszłość dla kraju. Powtarzamy szczerze: że Dywan nie zdoła dość silnie wyrazić W. k. M. wdzięczności za to wszystko, co dla dobra kraju uczyniłeś. Jest sąd na ziemi, który wyżej stoi nad wszelkie namiętności ludzkie, który z bezstronnością ocenia czynności każdego, i podaje do wiadomości potomnych. Sądem tym jest historia, i do niej też należy sława czynów W. k. Mości. Jesteśmy wspólnie z W. k. M. tego zdania, że zbliża się już ta chwila, gdzie pod auspicjami Dworu zwierzchniczego i wielkich mocarstw europejskich przywrócone będą dawne prawa nasze, a konstytucja nasza zostanie zreorganizowana według wymagań kraju naszego.“

## Turecja.

(Bliskie opuszczenie Krymu. — Wychodźstwo Tatarów. — Zagodzenie sprawy w Maraszu. — Budowa kolei. — Upominki Sultańskie.)

*Journal de Constantinople* zawiera doniesienia z Krymu sięgające po dzień 27. maja. Ustąpienie wojsk obcych z Krymu szło z wolna, i nie można z tem potąd pospieszyć, aż pokąd nie wrócą z Francji i z Anglii okręta, które znaczną już część armii sprzymierzonej tam odwiezły. Okręt „Jena“ już przybył, a kilka innych okrętów transportowych i paropływów spodziewają się co chwila.

Porobiono już przygotowania do ambarkowania 20.000 ludzi. Zabierają też ciągle na okręta działa obłężnicze, rozmaity inny ciężki materiał i zdobycz uzyskaną w Sebastopolu, gdyż sprzymierzeni nie w Krymie nie pozostawiają, co tylko z prawa wojennego do nich należy. Znaczna liczba kul zastąpi balast okrętowy, a 12.000 koni sprowadzone będą do Konstantynopola i odstąpione Porcie dla zreorganizowania jazdy tureckiej. Anglia zabrała potąd na okręta dopiero 18 pułków swoich, z których sześć odpływa do Kanady. Inne przeznaczone są na Malte, na Wyspy Jońskie i do Gibraltaru.

Otrzymane w Bałakławie wiadomości z Kerczu donoszą, że z 20 batalionów, które w kontyngensie angielsko-tureckim uchodziło za tyleż pułków, odpłynęło już 12go z Kerczu, a reszta odwieziona być ma statkami zagłowemi do Konstantynopola.

W Eupatorii zebrało się już do 30.000 Tatarów, mężczyzn, kobiet i dzieci, i żądają, by się dostać mogli do Turcji. Większa ich część zabierają angielskie i tureckie okręta bezpłatnie.

Z Konstantynopola piszą z 20go maja do *Journal des Débats*:

Gubernator w Maraszu donosi w. Porcie, że kazał przytrzymać Kadego i sprawców krwawych zaburzeń w tem mieście, i stawiono ich już przed sądem. Stało to się jeszcze przed przybyciem wojsk ztąd wysłanych i bez żadnego oporu ze strony ludności tu-tejszej. Jest to najlepszym dowodem dobrego usposobienia ludności mułmańskiej, którą o fanatyzm niesłusznie posądzano.

Udzielono już stanowczo koncesyę do budowy kolei żelaznej ze Smyrny do Aden na lat 50 z gwarancją 5%. Oprócz tego przysłuży towarzystwu prawo zakładać za opłatą 10% kopalnię węgla na przestrzeni stykającej się z koleją żelazną. Sultán przesał małżonce tureckiego posła w Londynie przez Alego Baszę naszyjnik i inne ozdoby wartości 1000 funtów szterlingów. Taką samą kwotę kazał doręczyć lordowi Redcliffe jako przyczynę do składki uzbieranej na rzecz wysłanych do Oryentu Sióstr miłosierdzia.

## Persya.

(Stosunki Persji z Francją.)

Piszą dziennikowi *Osservatore Triest*. z Konstantynopola pod dniem 30. maja, że rezydujący tam perski pełnomocnik zawiadomił francuskiego posła pana Thouvenel o przyszłej misji perskiego posła na dwór francuski. i równocześnie przedstawił panu Thouvenel urzędnika ambasady Mirzę Malkolm, który ma się z nim porozumieć o sprawy przynależne. Trudno jest, mówi korespondent, ocenić już teraz doniosłość tej misji ze strony Persji, albo przewidzieć, co na przyszłość ztąd wypadnie. Związki Francji i Persji od 1685 po 1805 nie były nigdy bardzo ścisłe. Szach Hussein zachęcony od Francuza La Jonchire, bawiącego na jego dworze, udał się w roku 1703 listownie do Ludwika XIV. z prośbą, ażeby jego dwór zaszczycił posłem francuskim. Poczem nastąpiła z francuskiej strony misja pana M. Faber do Persji, który jednak umarł w Erywanie, poleciwszy swemu sekretarzowi Michel, ażeby zawarł roku 1708 traktat. Wiele lat później, bo dopiero w roku 1804 udał się Szach Feth Ali do marszałka Brune, ówczesnego francuskiego posła w Konstantynopolu, ażeby przeciw Rosji uzyskać pomoc Francji. Sprawy tej nie popierał marszałek Brune, i została pominięta w Paryżu. Drugi krok, który Szach Feth Ali uczynił w Paryżu, lepiej się powiódł. Cesarz Napoleon kazał dokładniej rozważyć całą tę sprawę, i postanowił wyprawić do Teheranu dwóch politycznych agentów. Jeden z nich umarł wkrótce za przybyciem na miejsce przeznaczenia. Drugi Soubert wykonał misję, i na zasadzie jego sprawozdania postanowił Cesarz Napoleon wyprawić ze Spalato kilku urzędników do Teheranu. Nakoniec w roku 1807 przybył perski poseł na dwór Cesarza Napoleona i towarzyszył mu do Gdańska. Tam uchwalono stanowczo wyprawę wielkiej ambasady francuskiej do Persji, która ciągle miała rezydować w Teheranie. Po pokoju Tylżyckim, który sprowadził ściśle zbliżenie się między Francją i Rosją, zaniechano znowu francuskiej misji w Persji. Ostatnie zbliżenie się między Francją i Persją przypada w roku 1847, wywołał je gabinet Guizota. Korespondent sądzi, że teraźniejsza misja perskiego dworu ma na celu tylko zagodzenie zająć angielsko-perskich.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż, 14. czerwca.** Ceremonia chrztu następcy tronu rozpocznie się w kościele Notre-Dame o piątej godzinie. Miasto świetnie przyozdobione. — *Monitor* donosi, że Cesarz przyjmował jenerała Williams, który za obronę Karsu otrzymał krzyż komandorski legii honorowej.

**Berlin, 15. czerwca.** *Kreuzzeitung* donosi, że prezydent rady ministrów towarzyszyć będzie Królowi do Sztutgardy.

**Turyń, 13. czerwca.** *Opinione* zbija pogłoski o nastąpić mających zmianach w gabinecie. — *Armonia* donosi, że karabinierzy królewscy ściśle otrzymali rozkazy względem nadzoru granicy, i szczególne instrukcje względem nieprzepuszczania emigrantów.

**Florenca, 13. czerwca.** Na wstawienie się c. k. internuncjatury wyznaczył Sultán sierocie po zamordowanym w Maraszu urzędniku Guarnani dożywotną pensję po 500 franków miesięcznie.

## Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

**Lwów, 14. czerwca.** Spęd była rzeźnego na wczorajszym targu liczył tylko 54 sztuk wołów, których w 3 stadach po 10,

